

historia antykultury

Gazeta Kulturalna

ISSN 1734-3240

Miesięcznik Rok XXIV Nr 2(270) Żelów, luty 2019

Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka

W numerze:

Wiersze: Marzeny Dąbrowy-Szatko, Stanisława Nyczaja, Elizy Segiet, Kazimierza Spoucha, Kazimiery Szczykutowicz, Jerzego Utkina

Andrzej Dębowski – *Antyelitaryzm oraz Kolęda popłynęła z wysokości*

Leszek Żuliński – *Poezja z garbem starości*

Józef Baran – *Spadając, patrzeć w gwiazdy*

prof. Maria Szyszkowska – *Filozofia codzienności*

prof. Ignacy S. Fiut – *Niepokoje poetki oraz Dziaki Zachód w poezji*

Stefan Jurkowski – *Perły i kamyki*

Kazimierz Ivosse – *Złoty róg Paderewskiego*

Joanna Friedrich – *Des humores. Zawsze coś*

Henryk Gała – *Niewiersze*

Andrzej Walter – *Gdzie by tu zrobić kupę za darmo*

Krystyna Cel – *Portret literacki Stanisława Nyczaja*

František Všetíčka – *Poszukiwacz panaceum*

Stanisław Grabowski – *Spóźniony debiut, czyli rozmowa z historią*

Andrzej Gnarowski – *Vademecum osobliwości*

Roman Dłużniewski – *Teatr, którego nie było*

Ilona Warpas-Świderska – *Między tradycją a nowoczesnością*

Urszula M. Benka – *Piskliwa ścieżka (1)*

Witryna

Opinie, Noty, Poglądy

Krytyka

Informacje, Kronika

Szkice, Eseje

Publicystyka

Felietony

Piskliwa ścieżka

Powszechny gniew na ustawę ACTA, która zapowiadała uczciwy, honorujący prawo autorskie i własność intelektualną, dostęp do Internetu, dał posmak, jak mocno Sieć nas pochwyliła i z jaką natomiast energią odsąca szanowane wzorce, probierze jakości. Internet rozsądniej uznać za przestrzeń nie tyle norm, co uniesień; posługujemy się tutaj czasownikami lubić albo nienawidzić. Jednak opis tego zjawiska będzie chybyony w terminach ustrojowych, tak przydatnych do objaśnienia licznych uwikłań rzeczywistości totalitarnej. Mówiąc o władzy nad informacją, o zarządzaniu kryteriami ocen, modelowaniu świadomości, względnie o wartościowaniu informacji stopniem emocji, jakie mogą wzbudzić, przeoczyłoby się, tak jak 30 lat temu, uwikłanie kluczowe: brak społeczeństwa.

„Wprowadzenie socjalizmu równa się obaleniu społeczeństwa”, adresata zmian, w tej sytuacji obojętne już, czy narzucanych w drodze rewolucji, czy w toku jakiegoś spowolnionego procesu, gdyż niezmiennie jest to dzielenie przez zero. (...) – **pisze Urszula M. Benka na stronach 10-11.**

Między tradycją a nowoczesnością

(Wydana 27 grudnia 1887 roku powieść Studium w szkarłacie Arthura Conan Doyle'a uważana jest za pierwszy, w pełni realizujący założenia formalne powieści detektywistycznej utwór. Jemu również zawdzięczamy stworzenie jednej z najbardziej rozpoznawalnych i popularnych także dziś postaci detektywa. Mowa oczywiście o Sherlocku Holmesie.

Genialny brytyjski detektyw od początku dał się poznać jako nieco ekscentryczny dżentelmen rozwiązujący zagadki kryminalne, z którymi nie radziły sobie największe mózgi Scotland Yardu. Holmes szybko zaskarbił sobie sympatię czytelników, którzy uważnie śledzili jego poczynania aż do 1927 roku, w kolejnych powieściach i opowiadaniach, choć sam autor zamierał się z nim rozstać znacznie wcześniej. Jego popularność nie słabnie także i dziś. Świadczą o tym choćby kolejne, tłumaczone na ponad 60 języków, wydania utworów Doyle'a, dostępna w internecie twórczość fanowska, a także liczne ekranizacje jego przygód – od 1905 roku powstały łącznie 72 produkcje opowiadające o losach tej postaci. (...) – **pisze Ilona Warpas-Świderska na stronach 8-9 i 24.**



Portret literacki Stanisława Nyczaja

Twórczość poetycka Stanisława Nyczaja jest sferą najbardziej złożoną, tajemniczą, intymną. Tu wyraża poeta, co czuje najgłębiej i do czego skłania go intuicja. Liryce tej nieobce jest też napięcie dramatyczne, dzięki któremu w oparciu o jeden z jej głównych nurtów mogły powstać dla celów inscenizacyjnych poematy Puls i Pojedynki z Losem. Nie jest to ekspresja zamknięta w sobie, lecz dzięki ironii, grotesce, elementom żartu autor osiąga dystans rozładowujący zbytnią powagę i zbyt wysokie napięcie. W tym sensie, spajając ze sobą różne postawy podmiotu, nawiązuje do tradycji romantycznej, w której bez kolizji czy sprzeczności występowały np. tragizm i komizm. Równowaga tonacji serio i tonacji groteskowej sprawiają, że w refleksji nad współczesnością i tradycją każdego odbiorcę skłoni do zadumy i mądrego krytycyzmu. Znamienne, że ta synchronizacja w warstwie artystycznej objawia się wyważeniem proporcji między obrazem (metaforą) a refleksją (dyskursem). Przy tym czytelnik czy słuchacz wyczuwa, że nic tu nie jest wykalkulowane, a rozwija się na fali autentycznych emocji, z podszeptu natchnienia, z potrzeby wyrażenia swojej postawy (światopoglądu) językiem poezji. (...) – **pisze Krystyna Cel na stronach 4 i 12.**